

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 28 Lutego v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 20 lutego.

Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz i Wielki Xiążę, KONSTANTY PAWŁOWICZ, d. 12 lutego o godzinie 2-rej z północy, w pożądanym stanie zdrowia, przejeżdżał przez Kowno, a d. 14 lutego o godzinie 3-ciej z południa przez Jamburg, udając się do St. Petersburga: w obu miejscach bawił tylko, nim konie zostały zmienione.

Anglik *Willer*, zajmujący się osuszaniem okolic St. Petersburga, przesłał na rzecz Cesarzkiego Towarzystwa Człelkolubnego, otrzymane przezeń z przedaży korzeni drzewnych, z ziemi wydobytých, w lipcu 1822 r. 592 r. 43 kop. i w lutym roku bieżącego 530 r., razem 1,122 r. 48 kop.

W moskiewskiej akademii handlowej praktycznej, d. 15 stycz. odbył się popis publiczny uczniów.

Przybył do St. Petersburga Baron *Lebzelter*, poseł austriacki.

Kurs petersburski dnia 16 lutego: dukat holenderski nowy 11 r. 70 kop. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 rub. 75 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 6% assygn. - po - - 98½
6% brzęcząca moneta - - 96
5% takąż - - - 80½ } procentów

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 19 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Kilku znakomitym bankierom tutejszym (pisze gazeta berlińska), mającym związki ze skarbem, dano zapewnienie, iż gabinet wiedeński sądzi, że nie przyjdzie do żadnej wojny w Europie. Jakoż w całej monarchii austriackiej nie widać nic takiego, coby wojnę zapowiadać mogło.

PRUSSY.

Berlin dnia 1 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Niedawno przybył tu z Paryża Hrabia *de la Ferronaye*, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister francuzki przy dworze cesarsko rossyjskim, i z Petersburga półkownik kawaler *d'Arguitz*, który dotąd sprawował interessa hiszpańskie przy tymże dworze.

Przejeżdżał tedy goniec rossyjski wysłany z Petersburga do Paryża.

Dnia jeszcze 15 lipca r. z. spadły niedaleko Kwidzyna, w znaczney ilości ziarna nieznane botanikom. Ludzie zaczęli je zbierać, sądząc, iż zdadzą się do jedzenia; lecz w gotowaniu nie zmięknisły. Podobne ziarna spadły także w okolicach Poznania, Wrocławia i Xięztwie meklemburskiem. Donosząca o tem gazeta rządowa pruska, twierdzi, iż zjawisko to zasługuje, aby botanicy troskliwie dochodzili rodzaju spadłych ziarn.

Przybył tu Pan *Szymborski*, tajny radca i szambelan Xięcia Sasko Koburskiego, z Koburga.

FRANCYA.

Paryż dnia 16 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Dnia 12 b. m. wieczorem minister spraw wewnętrznych, a wkrótce potem kanclerz, pra-

cowali z Królem Jmością. Nazajutrz zrana dał Monarcha posłuchanie Hrabieciu *Lagarde* i Hrabieciu *Claporede*, jenerałowi porucznikowi; po południu zaś pracował znowu z Hrabią *Villele*, prezesem rady ministrów.

Dnia 13 b. m. Vice-Hrabia *Chateaubriand* naradzał się w wydziale interessów zagranicznych z baronem *Vincent*, posłem austriackim, Hrabią *Pozzo di Borgo*, posłem rossyjskim, i Hrabią *Lagarde*, byłym posłem naszym przy dworze hiszpańskim.

Urządzenie królewskie z d. 2 b. m. stanowi, aby konskrypcyonisci z roku 1822 stanęli na dzień 16 maja do półkow swoich.

Na wniosek kanclerza ministra sprawiedliwości, Monarcha złagodził wyrok śmierci, zapadły na *Baudrileta* i *Daveta*, współników Bertona, zamieniając go na dwódziestoletnie więzienie.

Romagosa nie poddał twierdzy *Urgel* przez kapitulacyą, lecz o północy bagnetem ułorował sobie drogę przez wojsko *Miny*.

Niejak *Brunet*, który ułatwiał korespondencyą między Węglarzami (*Carbonari*) francuzkimi i włoskimi, został skazany na półroczne więzienie, i zostawanie potem pod dozorem policyi.

Słychać, iż wkrótce podany będzie izbie parów kodex karny wojskowy, nad którym 7 lat pracują. Dziennik *Gwiazda* twierdzi, iż nigdy niebyło dogodniejszej pory nadania wojsku tego prawa jak teraz. Zapewni ono potrzebną karność wojskową, od której zależy sława tronu i spokojność mieszkańców, słowem wszystko.

Czytamy w jedney z tutejszych gazet, iż Dey Tunetański kazał żydom nosić kapelusze, co się dziwnie wydaje przy długiej ich brodzie i ubiorze tureckim, którego używają.

Paryż dnia 17 lutego.

(z *teyże gazety*.)

Onegdaj pracował Król Jmość z Hrabią *Villele*, a po mszy ś. przyjął między innemi Xiążęcia *Orleanu* i Xiążęcia *Talleyrand*.

Jenerał *Quesada* pożegnał rodzinę królewską, i wkrótce uda się z tutejszej stolicy do wojska wiary.

Synowie jenerała *Berton*, straconego za zdradę kraju, podali do dzienników tutejszych następujące pismo: „Upominaliśmy się o smutne prawo, abyśmy mogli kamieniem grobowym oznaczyć miejsce, gdzie leży ciało ocy naszego. W *Poitiers* odmówiono prośbie naszej, pod blahym pretekstem; powiedziano, iż miasto wie dzie spór ze zwierzchnością szpitalną o dawne prawo względem pogrzebów. W Paryżu niedano odpowiedzi na listy nasze. Taż sama nieufność, która nam niedozwolila uściskać ostatni raz nieszczęśliwego ocy, wzbrania nam teraz wystawić skromny nagrobek pamiętce jego.“ Dziennik *Rozpraw* przypominia im 14 artykuł kodexu karnego, podług którego, ciała zbrodniarzy powinny być pochowane bez żadney okazałości; lecz tenże kodex stanowi daley, iż ciało straconego ma być oddane rodzinie jego, która tego żąda, pod warunkiem pochowania go bez żadney okazałości. Gdy zaś synowie Bertona nie domagają się uroczystego pochowania, lecz tylko pozwożenia, aby grob ocy swego mogli oznaczyć kamieniem, mogą więc pozyskać skutek prośby swojej. Wdowa *Labadoye* wystawiła w Paryżu nagrobek straconemu

mężowi, i synowi *Sauge*, współnika *Bertona*, straconego w *Thouars*, mer tameczny dozwolił położyć kamień na grobie oycy.

Bajonna dnia 3 lutego.

(z tejże gazety.)

O stanie rzeczy w Hiszpanii mamy następującą wiadomość: nie masz dobrej karności w wojsku; półki, w których się jeszcze krzykacze i podżegacze nie okazali, wcielono do tych, gdzie się już znawdają, i także przewodzą. Dobrze myślący oficerowie, albo sprzykrzyli sobie ten nieład, albo usiłowania ich w celu utrzymania porządku, zpełnily z powodu *Comuneros*, którzy podoficerów, kapralów, a nawet żołnierzy do siebie zwabiają. Wojsko jest w nędznym stanie, braknie mubromi i odzieży. We wszystkich warownych miejscach, zaczawszy od *Irun* aż do *Vittoria*, stoją tylko dwa półki milicyi, liczące po 600 ludzi, i jeden półk liniowy, złożony z 350 nowozaciecznych żołnierzy. Nareszcie warownie te są tylko kilku domami naprędce do obrony urządzone. W *Tolosa* jest 8 dział, do których gwardya narodową użyto. Obecny stan rzeczy nie podoba się mieszkańcom wiejskim; w miastach tylko, a zwłaszcza większych, znaleźć można stronników konstytucyi i towarzystwa *Comuneros*. Wszyscy, którzy do nich należą, pragną pośrednictwa obcego mocarstwa.

Dowódcy rojalistów *Acevilla* i *Querque* uderzyli dnia 16 stycznia w okolicach *Vittoria* na 4 kompanie półku morskiego, i większą ich część wycięli. Gdy potem wpadli do wsi o 3 mile odległej, zostali podobnie napadnięci od dwóch batalionów pod dowództwem generała *Torrijos*, który zabrał 4 jeńców. Tegoż dnia pólkownik *Jauregai* został pobity nie daleko *Estella* przez generała *Santos Lodron*, dowodzącego na miejscu *Odonella*, i utracił 200 ludzi. Generałowie rojalistów *Bessieres* i *Uhlmann*, którzy w 5000 woyska chcieli opanować *Saragossę*, posunęli się aż do okolic *Madrytu*. Przy *Guadalaxara* pobiwszy 1,500 ludzi osady madryckiej, którzy naprzeciw nich wyszli, zabrali dwa działa i mnóstwo jeńców. Nie mogli jednak korzystać z odniesionego zwycięstwa, gdyż generał *Velasco*, połączywszy się w *Aragonii* z brygadą *Carondelet*, zachodził im z tyłu; udali się więc ku *Cuenca*.

Generał *Karol Odonnel*, który się wrócił do *St. Jean Pied de Port*, jutro znów uda się do Hiszpanii. Wielu oficerów hiszpańskich myśli wysieść na brzegi *Biskai*. Zewsząd wracają oficerowie i żołnierze do Hiszpanii.

ANGLIA

Londyn dnia 11 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Lubo mowy tak ministrów, jako też członków opozycji w obu izbach brzmiały odgłosem wojny, dalecy przecież jesteśmy od sąsiedzenia, aby Anglia miała zerwać swój systemat neutralności, i mieszać się do interesów Hiszpanii. Przypominamy sobie, że i przed osadzeniem *Neapolu* przez wojsko austriackie, także same prawie mowy słyszeć się dały, a zdawało się nawet, że wtedy Anglia więcej miała powodów przeszkadzania, aby obce mocarstwo nie osadziło *Sycylii*, którą Anglia za swoją własność uważała, i której nadana była konstytucya, do angielskiej podobna. Okaze się, czyli umiarkowany sposób myślenia margrabiego *Londonderry* jest teraz zupełnie z ministerym unisony.

Dzienniki angielskie donoszą, iż wojsko portugalskie, przeznaczone do *Brezylji*, niechciało tam płynąć, i żądało, aby natychmiast wysiadło z okrętów, w celu dania pomocy oyczyźnie, dla której w *Brezylji* nie już uczynić nie może. Utrzymywano, że dziwną zdaje się rzeczą, iż Król chce oddalić swoich najlepszych żołnierzy w chwili, kiedy nieprzyjaciół zagraża.

Więsci jakoby rząd hiszpański odrzucił przełożenie Lorda *Fitzroy Sommerset*, i jakoby tenże natychmiast *Madryt* opuścił, są zupełnie bezzasadne.

Jedna z gazet tutejszych donosi o odprawie

się mającém publicznem zgromadzeniu, w celu zbierania dobrowolnych składek na kupno broni i potrzeb wojennych dla Hiszpanii i Portugalii.

Jedna z fregat angielskich odebrała rozkaz udania się ku drodze beringowskiej, dla powzięcia wiadomości o wyprawie kapitana *Parry*. Niektórzy sądzą, iż kapitan ten przymuszony będzie, dwie lub trzy zimy przepędzić w klimacie północnym. Żywności mu nie braknie: gdyż okręty miały zapas na 4 lata.

Koszta na wystawienie nowego mostu w *Londynie* mają wynosić 308,000 f. st.

Rozchodzi się pogłoska o zawieszeniu broni między Hiszpanią a jej osadami amerykańskimi. Zasadą jego ma być, iż osady amerykańskie zatrzymają swoje prawa i urzędnienia, a Hiszpania i Anglia mają mieć zapewnienie korzyści w handlu z niemi prowadzonym.

Częste naradzania się posła hiszpańskiego z Panem *Canning*, zrodziły pogłoskę, iż Hiszpania zmieni swoją konstytucyę, i że zmiany te będą udzielone rządowi francuzkiemu. Z wieściami temi porównać należy następujący ważny list, pisany z *Madrytu* pod d. 2 b. m. „Zdaje się, iż nastąpiła zmiana w publicznej opinii, z czego powstały nowe domysły; nayważniejszem atoli jest zbliżenie się dwóch stronnictw, to jest: umiarkowanych i *Comuneros*, które miały z sobą zawrzeć związek pod następującymi warunkami: 1) ażeby terażniejsi ministrowie zostali oddaleni; 2) ażeby na ich miejsce obrano ludzi umiarkowanych i tak zwanych *Comuneros*; 3) ażeby nowi ministrowie rozpoczęli niezwłocznie układy z Anglią, względem utrzymania pokoju, i odmian w konstytucyi.“ Donoszą z *Paryża*, że i tam głośno mówią o zmianie ministrów w *Madrycie*: gdyż tak częste przysuwanie się rojalistów pod mury stolicy, jest dowodem niezdatności lub opieszałości terażniejszych ministrów.

Londyn dnia 14 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczera przybył Xiążę *San Lorenzo* do *Douvres*, gdzie wsiadł do pojazdu, który na niego czekał.

Dnia 7 b. m. odprawił się w *Dublinie* sąd na burzycielów spokoyności, którzy się targnęli na osobę Lorda *Namiestnika królewskiego*. Zdania atoli sędziów przysięgłych tak były rozdwojone, iż niewypadało spodziewać się wyroku. Po wprowadzeniu sprawy i sześciogodzinnem naradzaniu się, wezwano sędziów przysięgłych do osobnej sali, a gdy oświadczyli, iż jeszcze niemogą się zgodzić na wyrok, przewodniczący im chciał ich rozpuścić. Wniosek ten odrzucili sędziowie. Zalecono szeryfowi, aby sędziów zamknął w sali, a klucz schował. Zabroniono oraz wszelkiego z nimi związku, i postawiono straż. Sędziowie przez całą noc siedzieli, a wszelako nie zgodzili się na wyrok.

Gazeta ministeryalna *Kurier* pisze, iż szalone powstanie Pana *Brougham* przeciwko Monarchom dowodzi, że polityczny potwarcia ma wiele podobieństwa do kłótliwych przekupki. Odjawszy z mowy jego wszystkie słowa próżne, nie znaczące, i niestosowne do przedmiotu, pozostaje się tyle tylko, aby na odwrótny stronie biletu wizytowego napisać można. Dzielać tę mowę na trzy części, jedna zawiera samochwalstwo, druga niesłuszne oskarżenia, a trzecia nie.

Widać z obrad izby wyższej, iż prawo, uchwalone roku zeszłego względem małżeństwa, dozna odmiany. Dawne prawo w tej mierze miało wielkie wady; i tak, szanowna żona, spoczywająca już w grobie, mogła być wyrokiem sądowym uznana za nalożnicę, a cnotliwa jej rodzina, traciła od razu cały majątek i honor, których 50 lat używała. Dnia 7 b. m. podano izbie wyższej prośbę biskupa i kapituły w *Lichfield*, z której się okazuje, iż od czasu zaprowadzenia terażniejszego prawa, w 72 parafjach, składających dycezyę, nie zawarto ani jednego małżeństwa, chyba za szczególnem pozwoleniem. Lord *Ellenborough* wniósł nowy bil, a Lord kanclerz chce go dzieinnie popierać.

Publiczność niema już żadnej nadziei utrzymania pokoju między Francją a Hiszpanią, sądząc po skutku, jaki sprawiła w Madrycie mowa Króla francuzkiego i rozprawy w naszym parlamencie.

Słychać, iż rząd ciągle spodziewa się przeszkodzić wojnie między Francją a Hiszpanią. Życzącym, aby nadzieja ta została spełnioną; wszakże to pewna, iż dotąd widać wszędzie same uzbrojenia wojenne.

Wczora odprawiła się rada gabinetowa w ministerjum interesów zagranicznych i trwała blisko dwie godziny. Tegoż dnia znajdował się tam długo poseł hiszpański.

W zeszłym tygodniu odprawiło się zgromadzenie mieszkańców w Southwark dla naradzenia się względem petycyi do parlamentu o zmniejszenie podatków i reformę parlamentu.

Słychać, iż P. Wilson uda się do Hiszpanii.

Na sessyi izby niższej dnia 11 b. m. wspomniano, iż rząd angielski kupił od Króla niderlandzkiego przylądek *Dobrych Nadziei i Demerary* za 3 miliony funtów szterlingów. Od zawartego zaś w roku 1815 układu o kupno, wydał rząd milion 500.000 fun. szter. na wspomniane osady, a nie ma z nich odpowiadający korzyści.

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 18 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jegomości Wirtemberski wyjechał dnia 13 b. m. do Weymaru dla odwiedzenia rodziny W. Xiążęcia.

Na pierwszej sessyi związku niemieckiego dnia 6. b. m. poseł saski, zastępca prezesa, donosił, iż na żądanie dworów austriackiego i pruskiego udziela seymowi okolną notę, którą Mocarstwa przy końcu obrad w Weronie posłały dyplomatycznym swoim agentom; poseł zaś rossyjski, Batoryn Anstetten, dołączył do tej noty osobne pismo, wyrażające: „Okolna nota rossyjska została już udzieloną wszystkim członkom związku, przy których się poselstwa rossyjskie znajdują; a seym w tém prostém jej udzieleniu uzna nowy dowód szacunku N. Cesarza Jegomości wszech Rossyi. Dla tego też niżej podpisany z pewnością oczekuje odpowiedzi stosownej do kroku jego. Szczególniejszą uwagę zwraca na siebie następująca myśl noty okolnej: *Cała Europa musi nakoniec winnować, iż droga, którą Monarchowie postępują, zgadza się zupełnie, tak z niepodległością i mocą rządów, jak z dobrze zrozumianym interesem narodów. Przy takich zasadach wszelki zarzut sam z siebie upada. Narody póty tylko są szczęśliwe, póki są spokojne, i nigdy nie znaleziono szczęścia w zaburzeniu.*” Wniósł potem poseł saski, aby dworom rossyjskiemu, austriackiemu i pruskiemu, złożono dzięki za to udzielenie i za środki użyte do utrzymania porządku i spokojności w Europie.

W mieście Anspach dało się uczuć trzęsienie ziemi w nocy z dnia 10 na 11 b. m. między godziną 2gą a 3cią.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 2 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Grecy, uwięzieni w Stambule za utajenie pieniędzy, zostali wypuszczeni na wolność.

Pan Green, Konsul angielski, wysłał potajemnie do Napolii di Romania okręt, lecz grecy zabrali go, a za zgwałcenie blokady osadzili w więzieniu dwóch braci konsula, którzy się na nim znajdowali, dopóki rada zdobyte w Idryi nie wyda w tę mierzę wyroku. Sześć okrętów austriackich, płynących z Alexandryi do Patras, doznały przeszkody od greków w zatoce Patras, z kądem oddalić się musiały; udały się zatem o pomoc do okrętów wojennych austriackich; lecz kapitanowie ich odmówili im, twierdząc, iż mają rozkaz stosowania się zupełnie do postępowania okrętów angielskich, które uznają zamknięcie portów, ogłoszone przez greków.

Dnia 4. Nowy hospodar wołoski każe w Bukarescie karać tych wszystkich, co się dopuszczają

zł zakazanych czynów. Wszyscy zagraniczni i krajowi grecy na Wołoszczyźnie, musieli dać dostateczną rękojmią, iż do żadnej politycznej czynności należeć nie będą. Hospodar ten zajmuje się także urządzeniem dochodów klasztornych, które pod czas rządu greckiego były tak zaniedbane, iż prawie każdy klasztor obciążony jest przeszło to tysiącami piastów długu.

Podług doniesień z Milo i Naxos, Basza Bośni, dowodzący naczelnie w Morei, przybył z 10 tysiącami bośniaków do Koryntu.

Lord Strangford, wsiadłszy na fregatę angielską w Korfu, znajdował się w połowie stycznia niedaleko Dardanellów, i między 20 a 30 stycznia mógł przybyć do Stambulu.

Na wyspach greckich widać wielką czynność. Nie braknie już grekom dział i potrzeb wojennych, odtąd, jak anglicy nie przeszkadzają ich sprowadzać. Dostarczyli ich amerykanie, holendrzy, francuzi i włosi. Otrzymali je nawet grecy z Egiptu, lecz drogo i gotowemi pieniędzmi zapłacić musieli.

Od granic tureckich dnia 7 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W teraźniejszej porze roku trudno jest mieć dokładne wiadomości z Grecyi. Zdaje się, iż na przyszłą wiosnę można będzie odbierać doniesienia z Grecyi przez wyspy Jońskie i Malte. Listy kupieckie z wysp tych potwierdzają, iż od miesiąca grudnia ustały działania wojenne w Grecyi, i że położenie kraju nie dozwala kampanii zimowej. W Morei układają się turcy, o poddanie kilku warowni, będących jeszcze w mocy muzułmanów. Twierdza Korynt ma się wkrótce poddać grekom przez kapitulacyą.

Odebrane w Semlinie listy z Bitoglii pod d. 12 stycznia donoszą o śmierci Dżelal Baszy, następcy Churszyda, dodając, iż Gawan Oglu, Basza Nissy, został mianowany namiestnikiem jego, i udał się już do Laryssy. Jest o bratem naczelnego dowódcy w Wołoszczyźnie; który przydany tamecznemu hospodarowi kieruje wszystkimi czynnościami rządowymi.

List pisany pod d. 1 lutego z Bukarestu zawiera, co następuje: „Ile Porta starała się o utrzymanie spokojności i bezpieczeństwa w Xięztwach, okazuje się z rozkazu, wydanego przez Baszę Beszli Agę, Kawanos Sade Hassen Beja, i przesłanego do wszystkich twierdz nad Dunajem. W rozkazie tym zaleca Porta, aby żadnemu pojedynczemu turkowi, nie pozwalano wejścia do Wołoszczyzny; aby wszyscy turcy znajdujący się w Xięztwach zostali niezwłocznie przywołani; aby tych, którzyby się interesami wymawiali, natychmiast odesłano do Bukarestu, gdzie sam Aga udzieli im dopiero pozwolenie pobytu w Xięztwach, bez którego żadnemu turkowi bawić nie wolno. Oświadczył nadto Aga, iż Beszli Agowie, znajdujący się po prowincjach, odebrali zalecenie, aby rozkazu powyższego najszybciej przestrzegali, a winnych bez względu śmiercią karali.

W czasie świąt Bożego Narodzenia, turcy w Larysie uderzyli na greków, lecz z wielką klęską zostali odparci.

Dostrzegacz Wschodni umieścił pod d. 16 stycznia następujące wiadomości o stanie interesów greckich: „Listy z Ipsary d. 1 stycznia donoszą, iż tam nie zaszło nic ważnego, ale największe są przygotowania do napadu. Z płatnych wojsk mają grecy tylko 7 do 800 arnautów; ale 7,000 ludzi, którzy po większej części trudnią się żegludą, za najmniejszym pozorem wylądowania niegą, przyjaciela, opuszczają okręty, wysiadają na ląd, biorą broń i stają się żołnierzami na obronę obojczyzny. Po różnych miejscach na całym wyspie rozstawiono 200 dział; poruszenia Turków są pilnie uważane, i grecy zawsze są gotowymi do obrony. W pierwszym celu uzbrojona została flotylla z statkami palnemi, a w drugim, to jest, na przypadek wylądowania Turków, wszystkie uzbrojone okręty mają powrócić do portu. Działają mają być na ląd wytoczone, a tak we dwóch godzinach cała wyspa może być zasłonięta blisko 700 działami. Na wyspie Metelin panuje ciągle spokojność, a grecy nie przedsięwzięli jeszcze zamierzonego wylądowania

Idryoci zatrzymali dwa statki angielskie płynące do Zante, i zabrali ich ładunek pod pozorem, iż jest przeznaczony do portu *Kanai*, objętego ogłoszonym zamknięciem. Wszakże na przedstawienie dowódcy *Hamiltona*, senat idryjski, kazał oddać ładunek temu okrętowi, tudzież z okrętu francuzkiego.

Jeden z przyjaciół greckich podał następujący obraz konstytucyi i siły zbrojney greków. Rząd grecki zostaje przy wielkim senacie, złożonym z osób najznakomitszych w narodzie. Każdemu wydziałowi rządu przewodniczy minister. Władze podwładne w całej Grecyi są następujące: 1) *Areopag* i 2) *Gerusia* w Peloponezie, obie są reprezentacyami ludu. Senatowi przewodniczy dwóch prezesów, jeden co do władzy prawodawczej, a drugi co do wykonawczej. Prezesem władzy prawodawczej jest Xiążę *Demetryusz Ypsylanty*, naczelny dowódca w Peloponezie. Prezesem zaś władzy wykonawczej jest Xiążę *Alexander Maurocordato*, naczelny dowódca całej siły greckiej i pólkownik półku cudzoziemców. Senat grecki nadał, jak wiadomo, ludowi greckiemu konstytucyę. a) *Sila lądowa*. Dzieli się na wojsko w wielkiej Grecyi i Peloponezie. W wielkiej Grecyi na czele 15-totysięcznego korpusu, jest Xiążę *Alexander Maurocordato*, którego oddział składa lewe skrzydło wojska greckiego, gdy tymczasem *Odyseusz*, zostający pod jego rozkazami, składa prawe przed *Zutuną* i *Termopilami*, a dowódca *Gura* stoi wśrodku przy *Parnasie*. Oba razem mają 8000 ludzi, 100 podwładnych naczelników dowodzących oddziałami i podlegających rozkazom *Maurocordata*, nosi tytuł kapitanów, a z pomiędzy tych najsławniejsi są: *Maur Bozzaris*, naczelny dowódca suliotów, *Intracco* z Arkadyi, *Nacapolis*, z *Elidy*. Szefem sztabu głównego jest generał *Normann*. Zwinięty batalion cudzoziemców jest pierwszym zakładem przyszłego wojska greckiego. Pierwszym półkiem greckim dowodzi *Gubernatis*, piemonczyk, a pierwszą jego kompanią, podpółkownik *Adjopolis*, drugą podpółkownik *Dierżawski*, trzecią podpółkownik *Mandelslohe*, czwartą kapitań *Specut*. W Peloponezie mają podwładne dowództwa: *Kolokotroni*, *Nikitta*, *Anagnostera* i t. d. Wojsko tameczne, wynoszące 16 000 ludzi, oblega twierdzę *Korynt*, *Patras*, *Modon* i *Coron*. Wszyscy podwładni dowódcy starają się o pobór podatków, b) potęga morską grecka składa się z 400 statków opatrzonych działami: największym z nich jest statek *Herkules*, mający 26 dział. Naczelnym Admirałem jest bogaty *Miqueli Conturioti* z *Idryi*, a ministrem morskim *Oslandi*, także z *Idryi*. Wojsko greckie opasało *Zitunę*, *Patrasso* i *Lepanto*. Zajęło warowne stanowiska *Arta*, *Petta* i *Gombotti*, oraz wawoży termopilskie, *Carapanzasa* i *Grigello*. Były major szwedzki *Arschlig*, jest dowódcą w *Navarino*. Wszyscy zagraniczni oficerowie w wojsku greckim noszą szarfę w pasy błękitne i białe; bandera grecka jest koloru błękitnego z białym; na chorągwiach jest biały krzyż w polu błękitnem i sowa. Order zasługi dzieli się na krzyże komandorski, kawalerski i srebrny. Krzyż sam jest jasno niebieski; pierwsza klasa nosi go w złotej oprawie z złotym laurem; druga w srebrnej oprawie z srebrnym laurem, a trzecia bez oprawy; na tarczy środkowej jest *Minerwa*. Krzyż komandorski nosi się na wstędze jasno niebieskiej, z białemi brzegami. Kokarda ma kolor jasno niebieski i biały. (Za prawdę tych podań wszelako ręczyć nie można.)

Z następnego opisu *Napoli di Romania*, poznać można, jak ważnem dla greków jest zdobycie tej twierdzy. *Naupoli* czyli *Napoli di Romania* leży przy wysokiej górze; składa się z niższego miasta zwanego *Vachori* i wyższego z *Cyadella Palamidi*. Szańce są podług systemu *Vaubana*; zaczęto je w roku 1695, a od tego czasu coraz bardziej rozszerzano i poprawiano. Stan ich doskonały. Niższe miasto jest zasłonięte sto-

kiem, za którym znajduje się suchy rów i wał, a na nim stoi 16 dział 36-ciofuntowych. Ulice są szerokie, domy po większej części w gęście wieńcem. Za miastem tworzącem półkole od morza do pagórków wznosi się drugi szaniec osadzony 38 działami 24 i 36-ciofuntowymi, z których strzelać można na ulicę miasta, morze, i okolice. Nad tym szansem jest 5 rzędów baterii, jedna nad drugą nakształt amfiteatru, z których ogień może się krzyżować, i na różne strony obracać. Baterie te mają blisko 50 dział. Za niemi wznosi się odosobniona skała wysoka na 500 stop. Droga kryta prowadzi w środek tej twierdzy, której broni 150 dział i moździerzy.

List z *Korfu* pod d. 26 stycznia donosi, iż twierdzę *Korynt* poddała się grekom przez kapitulacyę.

WIADOMOŚCI RÓZNE.

(z *Kurjera Warszawskiego*)

Panna *Karolina W.*, córka bogatego fabrykanta, idąc zamaż, warowała w intercyzie, iż jeśli jej mąż przysięże z zapalem pochwali wdzięki jakiej bądź kobiety, służyć to będzie za niezaprzeczony punkt do rozwodu: małżonek chętnie przystał na to: trzeba wiedzieć, że bierze posagu 800,000 zł. pol. i ma lat 61.

Pewny siodlarz, wezwyczaivszy się w pijaństwo, ogłuchł: doświadczony lekarz oświadczył, iż może słuch odzyskać, jeśli zaniecha swego nalogu; usłuchał siodlarz tak zbawiennej rady: nie pił przez cały miesiąc i słuch odzyskał: poczem znudzony znowu zaczął pić po dawnemu, i znowu ogłuchł, a na wyrzuty lekarza odpowiedział: „nie dobrego w tych czasach usłyszeć nie mogłem, wolę przeto być głuchym, a zwyczajny koszt portieru co dzień wypróżnić“.

Nowość wszędzie popłaca. Owe sławne i tak ulubione przez anglików widowiska walk kogutów już zaczęły nudzić, antreprenier tych widowisk w Londynie przeszłej jesieni bliskim był bankructwa; rzucił się więc do nowości: ogłosił, że w teyże sali, w której odbywały się walki kogutów, odbywać się będą walki psa ze szczurami: na pierwsze widowisko zeszło się 2 000 ciekawych: wyuczony pies *Billi* ukazuje się przed widzami, umieszczonemi na galeryach: miejsce boju miało tylko 12 stop obwodu. Zakład był o to że, *Billi* 100 szczurów wydusi w przeciągu 12 minut: na dane hasło wypuszczono 100 szczurów: *Billi* tak zręczny w pół 8 minuty wszystkich wydusił. Już żadna tragedia *Szekspira* tyle nie wznieca oklasków, ile ta nowość, a antreprenier spodziewa się niezmiernych korzyści, póty, póki znowu inna nowość nie wskaże mu pola zysku.

Sanna w Krakowie krótko trwała, mało jej tego roku użyto w tutejszych okolicach.—Przy piśmie periodycznem *Muza Nidwislanska*, wydawanem będzie inne pismo *Pielgrzym z Tęczyna*, zawierające mające największe opisy starożytności polski, wiadomości historyczne, rozmaitości oyczyste i t. p.—Loterya fantowa na ubogich przyniosła przeszło 3 000 zł. wiele fantów było kosztownych; losy w dwóch godzinach rozkupiono.—Dotąd żyje w Krakowie obywatel *Librowski*, mający lat 119 na 120.—Umarł w Krakowie jeden z tamecznych najstarszych kupców *Benedykt Kubecki* w 78 roku życia. Znaczną część życia poświęcił usługę publicznej i sprawował je ze starodawną polską gorliwością, dobro miasta przenosząc nad własne szczęście.

Najpiękniejsze damy londyńskie postanowiły przez 7 dni nosić grubą żalobę po sławnym doktorze *Jenner*, wynalazcy wakcyny, a to przez wdzięczność, iż gdyby nie ten jego wynalazek, możeby zostały pozbawione dzisiejszych swych wdzięków.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 28 Lutego Roku 1823 r. s.

Dwónastoletnia dzierżawa.

2. Izba Skarbowa Litewsko-Wileńska podaje do wiadomości, że niżej w tabelli pomienione Skarbowe dobra, w różnych powiatach tutejszey Gubernii położone, będą się oddawać w teyże Izbie przez publiczną licytacją roku terażniejszego miesiąca marca w dniach 24, 27 i 30 w arendowną posesyą, jedne, które zupełnie zawakowały na lat 12, drugie zaś, które już w takowey posesyi i na innych prawach zostawały, lecz za nieakuratną opłatę przez posesorow należnego do Skarbu dochodu, od nich się odbierają, do ukończenia lat zakreślonych tym nieakuratnym posesorom, októrych przy targach objawiono będzie. Przytém Izba Skarbowa zapewniając, że wszystkie majątki, jakie zalicytowane zostaną, postąpią w posesyą od 12 apryla roku bieżącego 1823, wzywa mających zamiar licytowania takowych majątków, ażeby raczyli przybydź na pomienione termina do wyżej wyrażoney Izby, lub też przysłać u-mocowanych od siebie plenipotentow, z ewikcyami odpowiedniami dwu letniey intracie, jaka z ostateczney licytacji wypadnie, nie mniej ze świadectwami Sądu Głównego Departamentu 2go, o swobodności majątków lub kamienic w ewikcyą oddających się upewniającemi. Dat 1823 roku febr. 20 d. Sowieinik Andrzej Kasprzycki. Za Naczelnika Stoła Justyn Zdzietowiecki.

Nazwiska majątkow w Powiatach.		Stan majątkow wedle inwentarzy i dochod z onych									
		Polwarkow.	Masieczek.	Wsiow i zasianków.	Liczba różnego rodzaju mow.	Liczba różnego rodzaju wizi 1816 r.	Dusz męzkiey plei podług re wizi 1816 r.	Lustracyyny dochod.		Ceny za które były już licytowane.	
								Srebrem.		Assygnat.	
								Rubl	Kop	Rubli	Kop.
Majątki wakujące.											
Wileńskim.											
1	Matakienie Milaniszki Dzierżawa	-	-	-	4	4	84	45	-	-	Srebrem
2	Jankuny Starostwo	-	1	-	17	74	402	22	601	-	
Trockim.											
3	Nowosady Dzierżawa	-	1	-	-	-	133	50	-	-	
Oszmiańskim.											
4	Nerowka Dzierżawa	-	-	-	1	-	60	-	-	-	
5	Krawcowszczyzna Dzierżawa	-	-	-	-	-	35	90	-	-	
Brasławskim.											
6	Bernatowskiego część starostwa	-	1	4	11	5	408	15	-	-	
7	Druyskie i Zasnudskie Woytowstwa	-	4	72	454	494	8394	88½	-	-	
8	Dubinowo Starostwo	-	1	6	63	48	729	19	-	-	Assygnat.
Rossieńskim.											
9	Juryzdyka w Rosieniach po Zukowskiey	-	-	-	-	-	9	-	70	-	
10	Dulki Dzierżawa	-	-	1	8	15	78	14	360	-	
Kowieńskim.											
11	Krużance Dzierżawa	-	1	-	15	7	333	10	-	-	
Majątki odebrane od byłych possesorow za niewypelnienie przyjętych imi na urządzenie dobr skarbowych prawideł.											
Brasławskim.											Srebrem
12	Satorowicze Dzierżawa	-	1	1	6	8	81	-	200	-	
Oszmiańskim.											
13	Czotyryki Dzierżawa	-	-	1	6	19	182	25	188	-	
Trockim.											
14	Gumbrany Dzierżawa	-	-	-	-	-	8	25	-	-	
Wilkomirskim.											Srebrem
15	Pomuszskie Starostwo	-	1	-	45	93	1042	7½	1808	-	
Dopiero odbierające się											
Telszewskim.											
16	Poiznie Dzierżawa	-	1	1	2	-	162	30	166	-	
17	Nowosiady Dzierżawa	-	-	2	12	16	233	18½	240	-	
18	Wideyki Dzierżawa	-	-	1	7	9	173	96	260	-	
Kowieńskim.											
19	Powierzchnie Dzierżawa	-	2	5	51	93	1173	64½	1825	-	
Wilkomierskim.											
20	Kiermele Dzierżawa	-	1	-	1	-	90	-	-	-	
Trockim.											
21	Naszkuny Dzierżawa	-	-	-	-	-	31	30	-	-	
Brasławskim.											
22	Milasz Dzierżawa	-	1	-	13	38	278	40	425	-	
Oprócz tego oddają się jeszcze w 12letnią arendowną tenutę na osobnych warunkach, o których przy licytacji będzie objawiono: w powiecie Upitskim w mieście Poniewieżu traktyer i młyn, i w Wilkomierskim: w Łobonarskiej puszczy 11 włoczańskich pustych domow z gruntami i łąkami, 2 pustosze, 2 karczmy i 16cie jezior. z dalszemi obszarami ziemi.											

Oprócz tego oddają się jeszcze w 12letnią arendowną tenutę na osobnych warunkach, o których przy licytacji będzie objawiono: w powiecie Upitskim w mieście Poniewieżu traktyer i młyn, i w Wilkomierkim: w Łobonarskiey puszczy 11 włosciańskich pustych domow z gruntami i łąkami, 2 pustosze, 2 karczmy i 16cie jezior. z dalszemi obszarami ziemi.

Sowieinik Andrzej Kasprzycki.

Za Naczelnika Stoła Justyn Zdzitowiecki.

Przebieg Majątku.

1. Majątek Białozorów w Pcie Upitekim w parafii Remigolskiej położony, dla W. Johanny z Woyciechowskich Sopoćkowej Sędziny Ziem. Kowieńskiej oddzielony, chat ciągłych 20 zawierający, grunta mający najlepsze, łąk gruntowych i błotnych dostatek nad potrzebę, zabudowanie wszelkie gospodarskie wcale dobre; dom mieszkalny murowany, włościanie siemieniści i zamożni, lasu na wszelkie potrzeby zdatego włók 20 i ten nie odległy, lecz będący w obrębach majątku, od Wilna mil 18 i tyleż od Rygi, nad rzeką chociaż niespławną ale wcale rybą położony, a nadewszystko w granicach pewny, żadnymi długami nie obciążony, i w aktualnym właścicielki, posiadaniu będący, ogłasza się do sprzedania na wieczność, summa za dziedzictwo onego jest oznaczona proporcjonalna i odpowiednia każdorocznej intracie, warunki co do opłaty summy są nieuciążliwe, dla kupującego bardzo łatwe, azatym ktoby życzył takowy majątek na wieczność nabyć, o wszystkich kondycjach i szczegółach obszerniej dowiedzieć się może u W. Jana Powickiego Adwokata Subselliów Wileńskich, mieszkającego w Wilnie na Skopówce w domu JW. Sowieńnikowej Rogowskiej.

Roku 1823 february 27 dnia, może Redakcyja Kuryera Lit. umieścić w druku. Grodz. Wileń. Pisarz J. Naborowski.

Wezwanie Sądowe.

1 W sprawie JP. Teresy Sielickiej i jej opieki, oraz WX. Mateusza Szatyńskiego Kan. Katedry Wileń. i dalszych wierzycieli do jednoczesowej rozprawy przez remisję Sądu Gł. 2go Wileń. Departamentu połączonych, z JPP. Jakubem i Anną Hahnami był. Rad. jako dłużnikami, JW. Hipolitem Wołkiem Procyd. Gran. appel. Sądu, zastawnikiem, i JPP. Pawłem i Elżbietą Jaroszewskimi małżonkami posessorami tradycyjnymi kamienicy Hahnów, niemniej dalszemi osobami naznaczoney Sąd Magistratu Wileń. dekretem dylacyjnym roku 1822 junii 23 dnia, kopią spraw, komportacyą majątku i papierów, oraz akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi uznawszy, zastrzegł do następnej oczewistej rozprawy wezwać wszelkiego rodzaju pretensorów do funduszów pomienionych Hahnów małżonków, aby ci z dowodami pod upadkiem czynić się mogących stosunków jawili się z zawiadomieniem także i dłużników tychże JP. Hahnów małżonków, iż w razie ich niestanności na edyktały zapozew wydać się powinny przez JP. Hahnów oczewistym następnym wyrokiem, pokazane summy przysądzone zostaną, w skutku tego, niniejsza trzykrotna zamieszcza się do Kuryera Lit. awizacya. 1823 febr. 27 dnia.

Wincenty Malinowski B. M. W.

1 W domu JW. Wice Gubernatora Horna na Zamkowej ulicy pod N. 187 jest do sprzedania nowomodna dwumiestna karyta, drążki czteromiestne używane, sanki okute żelazem i parę koni, ktoby życzył takowe widzieć i o cenie powziąć wiadomość, raczy zgłosić się do zarządzającego tym domem.

3. Józef Rosochacki Sędzia Ziemski Trocki, Jan Weryha Sędzia Grodzki Zawileyski, Józef Landański Sędzia Grodzki Rosieński, Franciszek Bilewicz Pisarz Grodzki Rosieński z Gubernii Litewsko Wileńskiej, Stanisław Świętorzecki Sędzia Ziemski Wileyski z Gubernii Mińskiej urzędnicy. Oznajmujemy tym naszym obwieszczeniem listem, iż w skutek dekretu Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego wremiennego drugiego Departamentu, w sprawie JW. Wincentego Wołodkowicza b. Podko-

morzego Ptu Wileyskiego i Kawalera s. Jana Jerolimskiego z kredytorami zeszyłych z tego świata Józefa i Karoliny z Brzostowskich Wołodkowiczów Marszałkowskiego Guberskich Mińskich, rodziców tegoż Podkomorzego, na dniu 27 8bra roku ominionego 1822 zapadłego dla podania sched kredytorom przeznaczonych, oraz dla zaskutecznienia dalszych warunków tymże dekretem zakreślonych, od dnia dzisiejszego za tygodni cztery w komplecie z trzech osób złożonym, do majątności Illi w Gubernii Mińskiej powiecie Wileyskim leżącej zjedziemy, przeto aby JWW. WW. Lokatoryusze, oraz kredytorowie i jakiego bądź tytułu pretensorowie, jak podobnie i JW. Wincenty Wołodkowicz Podkomorzy, na terminie z obwieszczenia wypadającym ze wszelkimi dowodami i gotowością sub amissione rei jawili się, ostrzegamy.

Roku 1823 mca january 27 d. Woźny świadczę, iż takowego obwieszczenia kopiją od WWJPanów Józefa Rosochackiego Sędziego Ziem. Trockiego, Jana Weryhi Sędziego Grodzkiego Zawileyskiego, Józefa Landańskiego Sędziego Grodzkiego Rosieńskiego, Franciszka Bilewicza Pisarza Grodzkiego Rosieńskiego z Gubernii Litewsko Wileńskiej, i Stanisława Świętorzeckiego Sędziego Ziemskiego Wileyskiego z Gubernii Mińskiej urzędników, na instancją WJX. Bonawentury Łobaczewicza Kanonika Mińskiego i Plebana Ilskiego, JW. Wincentemu Wołodkowiczowi b. Podkomorzemu Ptu Wileyskiego i Kawalerowi, oczewisto w ręce w majątności Ościukowiczach podałem, oraz o zjeździe urzędu do majątności Illi od daty podania niniejszego obwieszczenia za niedziel cztery, to jest mca febr. 23 d. r. idącego 1825, oznaymiłem. Franciszek Głębocki Woźny Ptu Zawileyskiego.

Roku 1823 january 29 dnia przed Akta-
mi JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemu Ptu Wileyskiego stawając osobiscie JP. Woźny Franciszek Głębocki takowego obwieszczenia rellacyą urzędownie zeznał, przyjąłem i zgodziłem z xięgami. Wincenty Kiersnowski Ziemski Ptu Wileyskiego Regent.

Wolno przyjąć do druku poświadczam.
Ignacy Kijakowski Pisarz Ziem. Wileyski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego całą Rosyą etc. etc. etc.

Starozakonny, Zelmanowi Jowelowiczowi Axamitowi, przedtym kupcowi, i obywatelowi miasta Wilna, a dziś wexlarzowi Wileńskiemu, niemniej wszystkim Zelmanom Jowelowiczom ilekolwiek ich jest w mieście Wilnie, chociażby i bez tytułu kupców i obywateli Wileńskich do wynajdzenia z między nich winnego odpowiedzi — Pozew przed Sąd Magistratu miasta Wilna z powództwa urodzo. Barona Ferdynanda Franka kawalera maltańskiego przy cytacyi dowodów, sprawę składających, na każdy czas przypadnienia sprawy, a wszczególności o to: załcy delator współzłożoną swoją Maryą z Szczawińskich Baronową Frankową, wydał oblig zeszelemu Józefowi Straszewiczowi Podkomorzemu Upitskiemu w dacie 12 Xbra 1815 roku na sumę rub. sr. 5,400. Niżeli ten dług miał być wypła-

nym, Podkomorzy Straszewicz umarł w roku 1817, i w czasie jego śmierci, zaginął oblig — O dług na nim wyrażony sukcesorowie nieboszczyka skończyli zupełnie z Baronami rachunek, a oblig zaginiony, za upadły poczytali. Przywłaściciel jakiś Zelman Jowelowicz, niby kupiec i obywatel Wileński ukrywał zaginiony oblig; aż termin ukazami zamieszczony o aktywacji wszystkich tranzaktów na prostym papierze pod upadkiem; zmusił go do wpisanania w Akta Wileńskiego Magistratu pod dnem 20 Xbra 1821 roku — Przy czym oblatowano przelew tegoż obligu, niby od zeszłego Podkomorzego Straszewicza na imie Zelman Jowelowicza mający datę 1817 roku jan. 3 d. z opłatą za waler papieru 70 rub. as. dla podniesienia waloru w maiemaniu przywłaściciela. Uwiadomiony delator dopiero w miesiącu styczniu bieżącego roku o aktywacji powiedzianych tranzaktów, starał się wyszukać Zelmana Jowelowicza dla odebrania przywłaszczonego obligu przyzwoitemi środkami; lecz Zelman Jowelowicz przyznawając sobie nazwisko Axamit w domu Michela na Rudnickiej ulicy mieszkający, wyrzekł się właścicielstwa, i intabulacji obligu, oraz nań przelew, o czym oświadczeniem w aktach Magistratu Wileń: w dacie 26 Januar. bieżącego roku zapisanym, potwierdził — W potrzebie koniecznej dopytania się do przywłaściciela, pytano przez prośbę Wileńskiej mieyskiej Rady, jak wiele było w roku 1817 w mieście Wilnie Zelmanów Jowelowiczów kupców, i obywateli? oraz jak wiele ich jest teraz z tytułem kupców, i bez tego tytułu? Rada mieyska świadectwem pod datą 30 januar: 1823 roku dała wiedzieć, że jeden tylko Zelman Jowelowicz Axamit (syn wexlarza) był kupcem 3 gildy w roku 1817, że na rok 1818 wykasował się z kupiectwa, że mieszka teraz w domu Michela, bawi się wexlowaniem pieniędzy — Ze o dalszych Zelmanach Jowelowiczach, taż Rada mieyska wiedzieć nie może — Po zapisaniu zatym oświadczenia ze strony delatora, w dacie 10 februar: bieżącego roku do akt Magistratu Wileńskiego przeciwko nieprawemu postępkowi jakiegoś Jowelowicza przywłaściciela obligu; zeszły delator widzi się w potrzebie pozwać wszystkich starozakonnych Zelmanów Jowelowiczów w mieście Wilnie mieszkających, w celu wynajdzenia winnego, do Sądu Magistratu mieyskiego Wileńskiego w prośbach: najprzód, nakazania extradycyi czyli zwrótu obligu zeszłemu delatorowi jako zupełnie na walerze upadłego, po skasowaniu onego wespół z przelewem nielegalnie nastalym, i sądzenia na winnym Zelmanie Jowelowiczu expensów prawnych; a względem postępku przywłaściciela o nastaniu przelewu 1817 roku styczni 3 d. mającego datę, oraz w materii tajemnych związków Zelmana Jowelowicza z starozakonnym Markusem Linkowskim przez policje szukanym, jako się w sprawie okaże, odeśłać winnego do dzieła śledztwienego za Ukazami Rządzącego Senatu i Gubernińskiego Rządu w majątku Straszewiczowskim Kociszkach odbytego — Powtóre, nakazania eliminaty mowionego nieraz obligu wespół z przelewem z ksiąg Magistratu Wileńskiego — Uznania tego wszystkiego i sądzenia, o co z natury sprawy proszonym będzie, zwolną poprawą żaloby,

Roku 1823 januar. 19 dnia — Woźny niżej podpisany świadczę, iż pięć kopii tego pozwu z autentykiem zgodnych w sprawie W. Barona Ferdynanda Franka kawalera maltanckiego przed Sąd Magistratu miasta Wilna, na każdy czas przypadnienia sprawy wyniesionego, jedną starozakonnemu Zelmanowi Jowelowiczowi byłemu kupcowi miasta Wilna, i obywatelowi Wileńskiemu na Rudnickiej ulicy w domu Michela mieszkającemu, oczewisto w ręce podałem; drugą kopją po wszystkich Zelmanach Jowelowiczach w mieście Wilnie mieszkających, mających, lub niemających tytuły kupców Wileńskich, na kahalnym domu, trzecią na rogu szklaney ulicy — Czwartą na rogu ulicy Sawicz po przybijalem — A piątą w domu ratuszowym do drzwi Sądowych przyklepiłem — O tych pozwach obecnym ludziom ogłosiłem, i termin rozprawy obwołałem — Dat, jako wyżej w Wilnie. (Podpisał) Tadeusz Olechnowicz woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1823 Februarii 19 d. przed aktami miasta gubernińskiego Wilna stawiając obecnie Wyżny wyżej wyrażony, takową Relacyą urzędownie zeznał; jest w aktach świadczę Ignacy Misiewicz.

Ten pozw wolno drukować r. 1823 febr. 21 dnia Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

Oświadczenia.

5. Excerpt z protokołu potocznego Ziemskiego powiatu Słuckiego w dacie niżej wyrażonej zapisanego oświadczenia, i w teyże samey dacie pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż powiatu stronie potrzebującej jest wydany.

Roku 1823 miesiąca styczni 22 dnia. po odwołaniu Sądów przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemu powiatu Słuckiego i przed całą powszechnością, przy odwołaniu się do uprzednio w Aktach Ziemskich Nowogrodz. uczynionego manifestu w imieniu JW. Teofili z Xiążąt Radziwiłłów Baronowey Ferzonowey Jenerałowey woysk rosyjskich, naysolenniejsze w poniższej treści czyni się oświadczenie: do JW. Ferzonowey Jenerałowey, nadesłaną została od niejakiegoś Faytela Josielowicza, kopia karty na okaziciela na rub. sr. 820 w r 1803 augusta 15 d. jakoby wydanej z podpisem teyże JW. Jenerałowey Ferzonowey, której i sposób pisania i niezgodność wyrazów gramatyki polskiej, a w końcu same imie i nazwisko JW. Jenerałowey Ferzonowey również odmiennie domieszczone, widocznie pokazuje, że izraelita jest twórcą tego dokumentu, przeto niżej podpisany oświadcza w imieniu teyże JW. Jenerałowey Ferzonowey, że nigdy żadney karty na okaziciela taż JW. Jenerałowa niewydawała, i że nikomu dłużną nie jest; żeby więc nikt takowey karty nienabywał o tym całą publiczność ostrzega, a razem że zatrzymującym takową kartę jako zprokurowaną właściwą koleją prawne kroki rozpoczynę, i takowe oświadczenie trzykrotnie przez Gazetę Kuryera Litewskiego awizować będę zapowiadam. U tego oświadczenia podpis następnym. Takowe oświadczenie jako umocowany podpisuję. Felix Magnuszewski Ziemski Subsellów Słuckich Adwokat.

Zgodziłem z protokółem potocznym. Ignacy Kuncewicz Regent Ziemski Powiatu Słuckiego.

Roku 1823 mca stycznia 24, takowe oświadczenie do Redakcyi Kurjera Litewskiego przyjąć dozwala się. Piotr Mogilnicki Podsej.

Ostrzeżenie.

2. Gdy po zgonie Stanisława Tomaszewskiego Sędziego Granicz. Śluckiego Powiatu; obliży różnych debitorów, a mianowicie JW. Kamińskiego Vice Guber. Mińskiego, W. Sakowicza Geometry i wielu innych, których nazwiska nie są pamiętne dotąd podług testamentowej dyspozycyi tegoż Sędziego Tomaszewskiego, do rąk successorów niedoszły, przeto iżby nikt z debitorów zeszłego Tomaszewskiego bez okazania dowodów nadających moc ściągania summownych należności, z nikim w żadne układy niewchodził i summy niewypłacał, niżej podpisany, jako plenipotent konsukcesorów wzmianowanego powyżey Tomaszewskiego, przez niniejszą awizacyą w gazetach ostrzega. Dat 1823 dnia 23 lutego.

Michał Abramowicz były Prezydent Ziem. Telszewski.

Drukować wolno Józef Polkowski Assesor.

3. Niżej podpisany podaje do publiczney wiadomości, iż przedsiębiore urządzać się nadal w moich posiadłościach, i w tym celu ogłaszam do wyprzedaży, imo dziedziczny mój folwark Olchow w Gubernii Mińskiej w powiecie Ihumenskim, 2do Schedę Nowodworską z Exdywizyi Prószyńskich w tymże powiecie, 3tio Schedę w Bożymie po Exdywizyi Platera takż w tymże powiecie, 4to Schedę w Michaliskach po Exdywizyi Brzostowskiego w Gubernii Litewsko Wileńskiej i tymże powiecie, 5to dom w mieście Wilnie z placem i dużym ogrodem na Łukiskach, położony. Kto by więc życzył nabyć powyżey wyliczone posiadłości, osobliwie w Mińskiej Gubernii leżące, może udać się dla informacyi, postanowienia umowy i wzięcia prawa do W. Wincentego Hryniewskiego, w mieście Guberskim Mińsku mieszkającego. Dat 1823 roku febr. 20. Rychard Szyszko Sędzia Ziem. Ihumenski.

Takowa awizacya może być umieszczoną w Kuryerze. Sędzia Ziemi Jan Pisanko.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla domierzenia kredytorom JWW. Józefa i Eleonory Wereszczyńskich Starostów Upitskich satysfakcyi, dekretem Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego Departamentu 2go naznaczony, zajmując się rozbiorem dzieła dotychczas, gdy uważa zbliżonym siebie ku końcowi onego, zawiadamia wszystkie interessowane osoby, że w dniu 3cim miesiąca marca 1823 roku dekret w sprawie oczewistej promulgować niezawodnie będzie. Dat 1823 februaryi 16 dnia, w Powirzewin. Anzgary Masłowski Exdywizyi Prezes. Józef Paszkiewicz Regent Exdywiz.

3 Magistratura Powszechny Opieki Gubernii Pto Wileńskiej znając, iż szpital przy kościele św. Filipa i Jakuba pod władzą teyże Magistratury zostający ma nieodbitą potrzebę rozszerzenia swojego placu z budowlą; tak dla wygodniejszey gospodarki, jako też dla umieszczenia znajdujących się w onym znaczney liczby chorych, wzięła w umowę o plac przyległy wspomnianemu szpitalowi do WW. Szyszko przynależny w zamiarze onego nabycia za summy rub. sr. 1000. Gdy zaś dla uczynienia w tém zabezpieczenia dla funduszu, po-

trzeba jest nieodbita wiedzieć Magistraturze, czy niema opartych na wspomnianym placu i domku jakich skarbowych i partykularnych długów, lub sporów; dla tego zawiadamia interessowane strony niniejszym ostrzeżeniem, ażeby mający ktokolwiek do wspomnianego domu i placu WW. Szyszko pretensyą, jawił się do tey Magistratury na termin dnia 23 aprila teraźniejszego roku.

Całonek Magistratury: Józef Puzyra.

Sekretarz Pietraszewski.

Naczelnik Stolu Hurynowicz.

P o z e w.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego całą Rosyą etc. etc. etc.

Ur. Kazimierz Niemira odstawny porucznik woysk ross. pozywa JX. Pawła Ważyńskiego lub jego successorów loco peragendae executionis przed Sąd Ziem. Ptu Wileń. na rok trzykrólskie przy referencyi do dekretu niestannego w roku 1823 febr. 15 dnia zapadłego do nakazania warować locum standi, do zasądzenia summy zł. pol. 3000 cum altero tanto, do zwrotu expens prawnych S. Z. M.

Roku 1823 febr. 17 dnia Woźny świadczą, iż kopia takowego pozwu z oryginałem zgodną w sprawie Ur. Kazimierza Niemiry porucz. po Ur. X. Pawła Ważyńskiego lub jego successorów jako niewiadomych z zamieszkania, do drzwi sądowych przybiłem i o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileńskim na rok trzykrólskie zawiadomiłem, oraz do gazety Kur. Lit. zamieściłem. Stefan Trzesnicki Woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1823 miesiąca lutego 17 dnia przed aktami Grodzkimi Ptu Wileńskiego stawając obecnie woźny wyżej podpisany tę relacyą zeznał, świadczą Regent Kazimierz Dauksia.

Takowy pozew Redakcyja może umieścić w gazecie Kurjera Litewskiego poświadczam.

Józef Horodeński Sędzia Grodzki Wileński.

Kommissya Naywyżey ustanowiona dnia 31 julii 1821 roku, ma honor uwiadomić, iż dla zadosyćuczynienia życzącym być uczestnikami w pewnych częściach biletu na loteryą przez nią odbywającą się, na majątki nieruchome, położone w guberniach niżehorodzkiej, tulskiej i orłowskiej, i nadto na summy pieniężną 1,522,000 rubli, a tem samem więcej mieć środków do wygrania, zrobione przez nią teraz postanowienie, podług którego można otrzymać na to uczestnictwo osobne kupony na pół biletu, po opłaceniu dwudziestu pięciu rubli, i na piątą część biletu za opłaceniem dziesięciu rubli. Wygrana mająca wypaść na każdy tym sposobem na części podzielony bilet, ma być także podzielony na spółników proporcjonalnie do wniesionych przez każdego pieniędzy.

Przytym Redakcyja ma polecenie obwieścić, iż tu w Wilnie biletów na tę loteryą dostać można tylko do 15 marca roku bieżącego, w Izbie Powszechny Opieki, w Wileńskim powiatowym kasnaczeystwie, i w Radzie mieskiej u Głowy miasta Poznańskiego.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 23 lutego rubel srebrny 3 rub. 77½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 51, stary r. 11 kop. 32, imperyal r. 36 kop. 60.